

MEMORIAŁ
General Marii Wittek



++

fot. (ksero)

KĘDZIERSKA Barbara

zam. I o. Mawska

II o. Ciepiewska

ps. „Bacha”

AK
Osw. tódź
Osw. Piotrków Tryb.

3984/SSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — KĘDZIEŃSKA Barbara
I v. Uławska, II v. Ciępielewska
ps. „Bacha” 3984/WSK

I/1. Relacja —

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) ✓

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie ✓ ~~zob. zbiory ikonograficzne Fundacji~~

II Materiały uzupełniające relację

- Wspomnienie W. Juszkiewicz-Kamieńskiej o B. Kędziewskiej,
Piotrków Tryb. 2005, skps, k. 11, s. 1-11



O przyjaźni, przysięgach i poświęceniu..



ul. Polna-11.

< O przyjaźni, przyśięgach i poświęceniu >

Podtkowski Rodzime pp. Kłodzkiech
wspomnienie to poświęcam. / 2005 r. WKM/

To było w zeszłym stuleciu. A mnie się wydaje, że niedawno, że niedawno...
Ludziste brukowane podłogi, otoczone wielkimi kamiennymi, z 4.
klatkami schodowymi i okiennymi bramami. Do strony północnej parkan, a za
nim tajemniczy ogień. Za ogrodem strawa, która podobno królowa Bona
z zamku w Rykach do podtkowskiego zamku jechała. Poręba, narozina, przy
ulicy Rykowskiej, późniejszej Marszałkowskiej, Litwiskiemu poświęconej, leżała; numer
71. nosząca. Borena ulica, imię Jolanta Michalskiej stawia, ale "kwiłmi Tłumie"
świeciła. Za strawa była droga bita, gładka, która, aby nie Ruolki w sercu
się dostać, trzeba było się szerokiej korzystać.

Ale tu było ludzi, młodzieży, dzieci! Ale mnie, przybyłej z polskimi wstępnymi
mieli miłości, z nader młodszej dziewczyny, z polskimi wstępnymi zatomionem rozlegnio-
mych, był to świat zupełnie nowy, strasnym przyjmującym. Do tego moje przyzwyczajone
zostały, "ja białki", "jej białki!" i miewo śpiersza mowa, strasny uwaga i pojmienie
ki nowego otoczenia, wzbudkały.

Ale, napotkaliśmy wśród podtkowskiej klatki niezwykłego okien białych, która od
wraz wzięła mnie w obręby. Wzrost, rozumowa, z dotychczasem ona jednym polskimi
zawsza myślimy wstępnymi. - Byliśmy osiemnastkami. prawie, ja o pół roku
starsza; a, że był rok 1928, razem poszliśmy do przedkoci, przy Głównym
Zachodnim, na Stowarskiego 9, zorganizowanej. A tam? ogarnęły mnie opiewające
skądś matka Janki, tam Janki Kłodzkiej, która była tu naszą wielką janki.

Niebardzo nastąpiło zbliżenie naszych rodzin. Jednym z istotnych tego powo-
dów było to, że nasze rodziny były z wojskiem polskim ściśle związane.

Moją ukochaną dziewczynę w I wojnie światowej walczył o niepodległość Polski w szeregach
 153 pułku Strzelców gen. J. Hallera. Po wojnie, po etapach w Warszawie i Grudziądzu,
 został w Łomżyńsku, w 80 pp., jako kawalerzysta. Zmarł 24 grudnia 1927 roku
 na skutek powiktania po czterech latach w bitwie pod Kamionem. Po jego
 odejściu od sierżanta, który miał, kpt. 25 pp., sprowadził nas, Mame, Marię i
 mnie do Piotrkowa Tryb. → Dziewięć lat, mojej nowej koleżanki, kpt. Józef Kz-
 skierski, walczył o wolność Ojczyzny w Armii gen. Żemłuchowskiego. Tak, jak
 mój brat, i razem po wojnie znaleźli się w 25 pp., stacjonującym w Piotrkowie.
 I faniszko Kozłowski, i Stojanowski mój, i moja rodzina amatorska przeszli
 sześć lat w tej samej posesji; Młodzi nasze ukazywały się w Kuchynie Wojskowej
 Polskim Wersyjnym Kuchni. Józef i ja byliśmy już z innymi kolegami.
 Kuchnia Kozłowska i mój brat Stojanowski do końca nieślubności (Kuchnia z B. u. od,
 Nieścio Józefowski z 2. XII. 1919 r.), mającej wspólny język, wspólnych kolegów,
 koleżanki, znajomych. — Młody Kozłowski, choć o kilka lat prawie młodszym
 ode mnie (on z 2. V. 1924 r., ja z 8. XII 1922 r.) był bardzo dobrym kolegą, powa-
 żnym chłopcem; pomagającym mi w przedsięwzięciu Transportu komiego, kiedy
 Pan Kajetan przeszedł wreszcie w stan spoczynku, z powodu dokuczliwej astmy
 oskrzelowej. — Około roku 1935. Pan Kozłowski wybudował dla całej rodziny dom-
 wille przystość, z ogrodem, wielkim podwórkiem i gospodarką kabudobremi.
 Była tu studnia, kokornak, stajnia z siołkami, przystępny portierem, chle-
 wisk ze siankami i sadzono dla kowalski, zyskiwej stajni okienko i liście do
 gościnnego domu przyhodzą. Mówiło się wtedy, że kocha jest wiekzorem
 bratobierkubiecy, a mleko kowie- adnowym okarem Kuchni.

Przeżyliśmy Józef i rodzina do nowego domu przy ul. Piłnej 11, prawie
 ma pobieżną amata leżącą, było dla nas obu niemal rozstaniem.
 To też przyrzekliśmy sobie starannie, przyjaźni, niezłomne i słobowanie uple-
 cionym ^{tak} bratobierkubiecy witek obywateli. Decyzję spotykał się w sek-
 le, ale popołudniu wraz z rodziną. — Nadrobił się kontakt z sobą →

... 4.
... w 1988 roku), i wędrowny PPK - SPS po po-
... w 1939 roku). Słuch kartki czoła i
... i ludzi mam wolały!

Nocne wszystko nam było. Niemcy zabrali nas na Polkę. Wici rozesłane przez
komendantów Samurajów Gompfów, powstali nas na punktach Tęczy. Ja objąłem straż-
bę przy telefonie w kąpieli Młoka. Jakiś telefonista telefoni nie wstąpił do domu na Pol-
nej. W dwóch dniach udało się do szpitala. Front przesunął się ku Łęczy. W sierp-
niu do Trójcy pokotem leżał, romm i żołnierze i ewakuacja. Poniżej Jankowa mobilizuje nas do
pomocy samurajów. - Działamy w nocy; przyjmujemy sygnały; uspakajamy ewakuację;
porazę przetrzymujemy przy komendach. - Poniżej profesor Warty z nas i żonę, dwójkę
Pek. - Wraz z entuzjastami ewakuujemy po lasach i polach, zbieramy poległych; wykonujemy moji-
ty; stawiamy brzoźne krzyże. Znajdowane dokumenty oddajemy do biura Pek. - Potem przy-
była wyprawa z polskimi ziemiami ewakuowanymi i z Komorowa. Szukamy dla nich stałego miej-
sca w miejscowości. Prelegujemy chłopców w szpitalach i szpitalach przy Pek. Działamy, kar-
minujemy w punkcie Samurajów - Działamy na stacji kolejowej. Skądś ^{mam} _{się}
nieśmiały i zapach - pewno z polskimi i solidarności z ewakuacją. - Działamy zys-
masie, odzież i pierniki - miła nam nie odmasie. Nasze przepustki jest opaska z sy-
gnalizacją ewakuacją krzyżem.

Na przesłaniu przesłania 39. roku wstąpił z komandami wreszcie (mój) Stroj, kapł. WTe-
dypława Jankowa, uniknęła śmierci niemieckiej i sowieckiej. Wraz z kilkoma ofi-
cerami, pod egidą PPK. Jakama Szpitalskiego, organizuje tajne komórki Stróżby Łęczy. Wraz z
Polski. Nadchmiast jesteśmy przez nich zaproszeni - na Boga, Honor i Ojczyznę, i przy-
giniżni do konspiracyjnej roboty. Działamy broni i amunicji. Prowadzimy starą grobowiec
na profkondytmie. Prowadzimy analityki, rozkazy i tajne prace. Obsługujemy
nocy w nocy; odwołujemy ewakuację.

Niestety są szlaki piętremy szlak, odmasie do gestapo, i ^{39 tego} skutki. Niemcy przesłują
komunizm, ewakuację i antołów. - W październiku 40. roku uformali mego stróża.
Nieludsko rozstrzelali nie zabrali antoła. Jesteśmy do Karol Schlenhausen

Som na Polnej był „skrypanka”, „melina”, „przystankiem”, „pociąg”, „nałojenie”,
miejscem wiatry, okienki i miłośnik ^{obrotowy} siebie wzajem, i do każdego, który do niego przybywał.

W 1941 roku zamieszkał tu sublokator, hamulowiec, o nazwisku - Sekietko Feliks. W
miejscowości był to potajemnik WP, Józef Krasuski ps „Karol”, organizator w powiecie piotr-
kowskim obrotowego nawiązania Stronnictwa Narodowego (SN). - W 1942 roku Komendant
G. WZ-AP przystąpił do organizowania oddziału Stronnictwa Narodowego. Rozwijała
swoją działalność, o idealnym się przebiegu okupantów, z innymi tajnymi organizacjami, w tym
z NOK-em. - Komendant piotrkowski ^{obrotowy} - AK, por. Holan Olasik, ps „Sewer”, „Hubert”,
po porozumieniu z por. „Karolem” przystąpił do naszego Oddziału około 500 żołnierzy
rozłożonych, w 2-3 osobnych podziałach, w gminach: Woszniki, Szymbark, Gornik, Piotrków.
I tak stał się się dużą, alewską organizacją, której vice-komendantem został por. „Karol”.

Moja żakia stała kapelmistrzem dla sublokatora - por. „Karola”, który przyjeżdżał teraz
pseudonim „Jaskółce”. - Nie pomogło wywołanie jej przez kapturka Narkę do warszaw-
skiej szkoły Belgijanki Pk, mieszczącej się przy ul. Smolnej 6. - Zakochana panie
przeszła naukę, wzięła do Piotrkowa, aby 11. lutego 1943 roku wnieść tajny ślub z wa-
cyjnym i niewiele zakochanym Józefem Krasuskim. - Co to był za ślub! Cierpi, w zakam-
pionym, starym, oklepanym kocińtku p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zasiadał
stulecie, asze miłośników księgi Rajter, którego brat, wówczas student medycyny, „Alek”
Rajter był im siostrzeńcem. - Również echa choć liźmie wesele, które odbyło się w domu na
Palmiej, uświetnia Ciotka Janina Szabacka z Warszawy, grając przepięknie polonazy Chopi-
na. - Rajta, białma, w żółcie, bawian obrotowa do miłej miłośnicy, w z Anglii.
Ona miłośnicy jej syn, Tadeusz, wzięty szkoły Orłak w Szymbarku w powiatowej
szkole z Namiestem nasz kamieniem La Manche, w walce o „naszą i naszą wolność”!

Od lutego 1943 roku wznowiono szkolenie jednostek taktycznych Armii Krajowej
z wykorzystaniem placówek, melinach i w terenie. Wznosiono inicjatywę oddziałów
ludzkich, a także więcej organizowano oddziałów powstania kompanii, plutonów, drużyn,
sekcji, uszczelniając na warunki i sytuacyjne możliwości. - Ale wódz nie spał!

Koszali, dopadli, aresztowali. Wzięli ich katorżak; szli do obozów śmierci; zabili⁷.
 I stała się rzecz straszna. - Był luty 1944 r. Gestapo aresztowało „Ścisłego”.
 Miał wiele skrupułów, melim, kwater i ludki. Prawolopodobnie to on nie wytrzymał ter-
 kor i zdradził. - Gestapo, jak po młec, wpadło do domu na Polnej. Był mroźny letowy
 ponurek. Aresztowali Basia i Stasia. - Pani „Wisia” wypełniała amigę kumierkę w War-
 szawie. - „Jaskółce” był ma mowy kwater przy Bmentarnej 1. - Jaskółca - ma melimie we wst-
 pod Beszobowoz. - W domu zostali same młodsze dzieci, przeszone ale spokojne.
 „Hania” mająca wtedy lat ledwie 14., alewielką odwagę, zdecydowała i pojechała do War-
 szawy w poszukiwaniu Matki. - Skutkiem czego się małychmiast akowszy Toremiej-
 kowiczki od do pp. Kuchonickich, do majątku w Żuchowicach. Kiedy właściciela areso-
 wano Gestapo, przenieśli do Kujawia do Kujawia pod dyktando Jukiesergo mauczejie-
 ka, pana Michalaka. Ścisłego i Stasia wzięli do pracy w spokojnie kwater
 nojny. - Pani „Wisia”, sławiedziawszy się o tragedii Basi i Stasia, chciała się ^{za nich} wstawić
 w sprawie miemieckich sprawców, ale odwiekano ją od tej szalonej idei. Już i tak było
 zapóźno. Basia i Stas zostali wzięci do Beszobowoz, a potem szli do obozów kon-
 centracyjnych. - Basia przeżyła kwater w Ravensbrück. Poprzez Anglos, do której zabral ją
 były, ptk. lotnik Jerry Bajan, wzięta do kraju, już z mężem, T. Wlaskim. - Stas został ze-
 stany do kwater Gross Rosen. Nie przeżył katorżniczej pracy w marmurowych kamiennolomach.
 Pani Profesor Jadwiga Kozłowska, jedna z najmłodszych Polek - Polek, po wojnie
 przeżyła swoje piśkielko. Aby ukrywać dom na Polnej, pomoe żyć ukochanym dzieciom,
 podjęła się hodowli jedwabników, bo nie mogła pracować w szkolnictwie jako celowni-
 „ceatnej reakcji”, z akowską pracownią. Była też agentem farmaceutycznym, dzięki-
 jąc ma plecech wielkie ciężary. Dopiero w 1951 roku uzyskała pozwolenie na pracę w
 polskowskim Ogólnym Muzeum jako profesor muzyki. - Jaskółca i jej siostry skryli się w
 szkolnictwie i kolejno opiekowali się dziećmi z wojennej pomocy obozowiczek. Stała
 musieli się mieć ma baranosei, w domu ma H. Komornickiej był pod obrząbką UB
 droga Pani „Wisia” dalej rozszerzała swoje doświadczenia, żyła i pomoe
 potrzebującym.

8.

Powoli dom na Polnej pustozal, az przeszedl w obec ngee. Utrudkoma zyciem Matka wyjechała ostatnia z Potrkowa, za okuciami, do Sarscema. Zabraklo mam jej wiodku, serdecznego usmiechu i dobroci. - Tam, daleko, ale wiodl najblizszych jej sercu odeszła do wiezności; Najobietnego stycznia 1985-ego roku.

Zaws, w sercu mojego zycia, magng odkać kotol, tym męporadnym wspomnieniem, światla mej postaci Pani Profesor, Jasksioka Kszekiem kiej; naszej męxapamianej przewodnicze po bezkoczach pokoju i wojny.

listopad. 2005.

Katowa Juszkiewicza - Kamienska.

W załączeniu:

1. Dane osobowe członków rodziny pp. Kszekiewskich.
2. Kopia listu z Muzeum Gross Rosen, z dn. 16 XI 2005 r.
3. Plansza z fotografiami członków rodziny pp. Kszekiewskich.
4. Kopia fotografii krajoby ofie. 25 pp WP z 5. 1931.
5. Kopia zdjęcia Nr. II a, Gimnazjum Len. w Potrkowie - 1936 r.
6. Kopia zdjęcia wraemie waga gimn. z I Komuniti Sio. - 1931 r. (?)
7. Plansza dot. Kszek Gross Rosen i im. osobów śmierci, po mojej przegaymce

Wamie - 8 2005 r.

W Kamienska

Annex - 1.

Some osobowe etimologias Rodziny pp. Kozłowskiach.

1. Józef Kozłowski - ojciec Rodu - kpt. 25 pp WP - ur. 1889 r. - został zamordowany przez NKWD w Pratichehach k/Charkowa, jako jeńiec wojenny lagru w Starobielewku, w kwietniu 1940 roku.
2. Jadwiga Kozłowska - matka Rodu - profesor muzyki - ur. 28.I.1896r - zmarła 30.I.1985 r. w Szczecinie i tam jest pochowana.
3. Barbara Kozłowska - córka s/m - ur. 3.II.1920 r. w Piotrkowie Tryb. - były więzieni obaw śmierci w Ravensbrück. i siostra Ulańska, i siostra Ciepelińska. Zmarła 16.VII.1993 roku w Toruniu i tam jest pochowana.
4. Jadwiga Kozłowska - córka s/m - ur. 17.III.1922 (23?) - absolwentka Ak. Handl. z męzka Krasuska. Zmarła 2.XI.1992 r. w Szczecinie i tam jest jej grób.
5. Stanisław Kozłowski - syn s/m - ur. 2.V.1924 r. w Piotrkowie Tryb. Były więzieni Kacet Gross Rosen. nr. ob. 7593 (seria punktowa) i tam zamordowany w kamorze gazowej w 1944 r. - obywatelma nie jest znana.
6. Ewa Kozłowska - córka s/m - ur. ... 193... r. w Piotrkowie Tryb. - lekarz medycyny. Mieszka w Szczecinie przy ul. H. Komornickiej 24. i siostra Zdobychiewicz.
7. Wojciech Kozłowski - syn s/m - ur. 14.II.1933 r. w Piotrkowie Tryb. - imz. elektryk. Zmarł 28.VI.1980 r.
8. Józef Krasuski - por/kpt. WP i NOW - 2x2 Ak - „Kard” - „Jaskółiec” - ur. - zmarł 12.VI.1994 roku w Szczecinie i tam jest pochowany.

Mam.

P.S. Wiele informacji szeregieloznych otrzymałam z listów Ewy - Heleni Zdobychiewicz. Listy są w moim posiadaniu - dajęca sekretne są moje. - Dodatkowe informacje o pp. Stanisław Kozłowskiem uzyskałam od skutek mojej przy pomocy ob b. oboszu śmierci Gross Rosen w k. października 2005 r.

W Kramieńska.

"Akwoska" Rodzina Kapitana 25 ppłw. Józefa Kędzierskiego zamordowanego
w Starobielsku z SRP, przez NKWD -
-w 1940 r.



Kpt. Szymon K.P. Józef Kędzierski
zamordowany przez NKWD
jako jeńca woj. w oboz. Starobielski
-brzeźień 1940 r.

Paźni Prof. - Matka Rodu -
Jadwiga ps. "Wisła" →



Córka Barbara ps. "Bačka"
- więzień Kacet Ravensbrück.

c. Jadwiga - żona -
"Karola" / o ps. "Jadziśka"

s. Stanisław ps. "Stas" - zginął
w Kacet Grossrosen (ob. Srebrna)
01.12.1944 r.



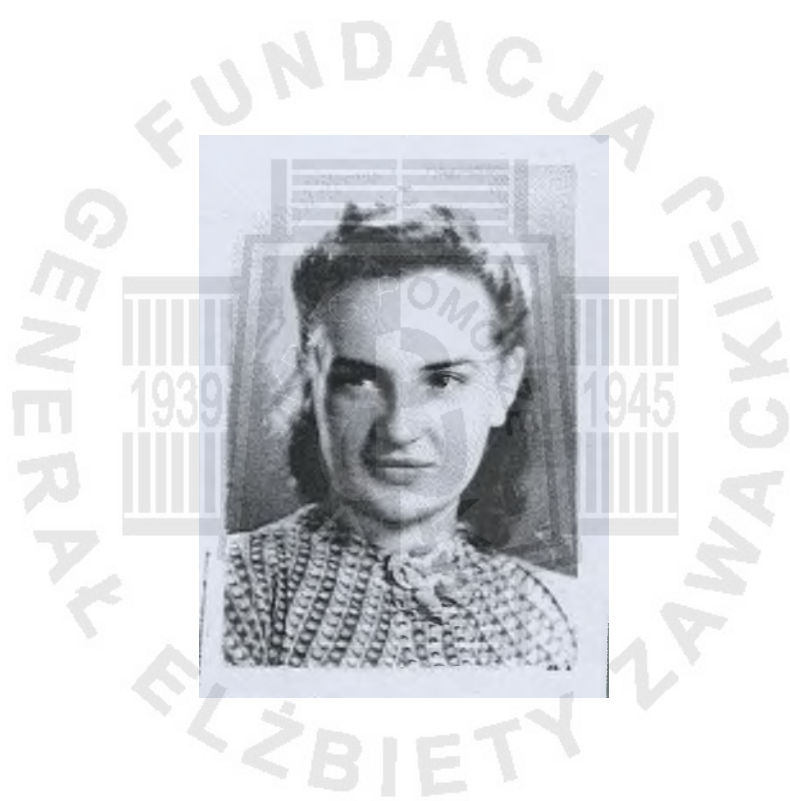
c. Ewa ps. "Hania" - / → obok -
I = syn najmłodszy - Wojciech ps. "Wojtek"!

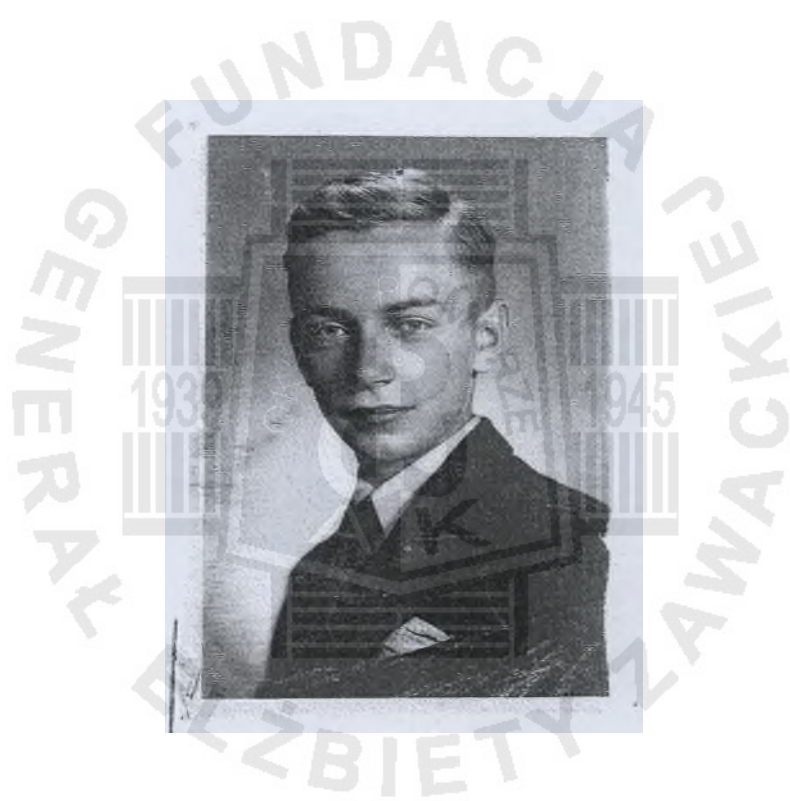
✗ kpt. Żuk-Żuk - Józef Krasuski ps. "Karol" → ✗

















III/1 - Materiały dotyczące rodziny relatorze

- List z Muzeum Gross-Rosen, Wałbrzych 2005, ryps (kopia), k.l., s.1



Adres do korespondencji:

58-304 WAŁBRZYCH, ul. Szarych Szeregów 9, e-mail: muzeum@gross-rosen.pl.; www.gross-rosen.pl

Siedziba Muzeum:

ROGOŹNICA, ul. Ofiar Gross-Rosen 26, 58-152 Goczałków, tel. (0-74) 855-90-07;

WAŁBRZYCH, ul. Szarych Szeregów 9, tel. (0-74) 846-456-66, (0-74) 842-15-80, tel./fax (0-74) 842-15-94

Znak: DG.430-147/ 1520/5k/05

Wałbrzych, 16 listopada 2005 r.

Pani
Wacława Kamińska
ul. :
67-200 Głogów

Szanowna Pani,

W odpowiedzi na list z 4.11.2005 r. informujemy, że w odtwarzanej przez nas kartotece więźniów obozu Gross-Rosen figuruje nazwisko Stanisław KĘDZIERSKI, ur. 2.05.1924 r.

W/w oznaczony był w KL Gross-Rosen numerem więźniarskim 7593, który zgodnie z „Chronologią transportów przybywających do obozu” wydany został w serii powtórzonej 27.07.1944 r. (transport więźniów z dystryktu radomskiego – z więzień w Częstochowie, Piotrkowie Trybunalskim i Radomsku). W okresie od 29.07.1944 r. do 8.08.1944 r. przebywał na rewirze (szpital obozowy). Innych informacji nie posiadamy.

Podstawa źródłowa:

- Dokumenty rewirowe (MGR-A; sygn. 66/MF-S).

Z poważaniem

DYREKTOR
MUZEUM GROSS-ROSEN

Janusz Barszcz

III/3 Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

- Ilustracja pamięci ofiar obozu Gross-Rosen - W. Kamińska,
k.l.s.l



KW Gross Rosen

hitlerowski
obóz
śmierci

- Sachsenhausen
- Buchenwald
- Auschwitz
- Ravensbrück
- Mauthausen
- Dora...

... pełnej listy ofiar
nie poznamy
nigdy...

WK.



Ź. 3984 / WSK

AK
Okr. kade
Obw. Piotrków
Tryb

KEDZIERSKA Barbara

zam. I v Ulewska

II v Ciepłota
ps. "Bacha"

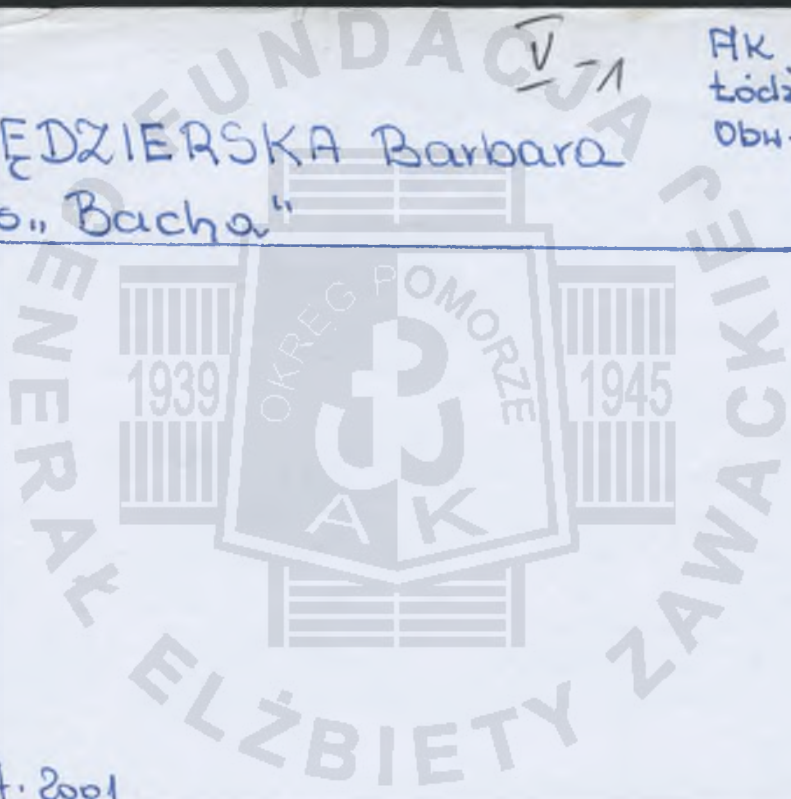
V Nazwiskowe karty informacyjne

a

^{V 71}
KĘDZIERSKA Barbara
ps. „Bacha”

AK
Łódź
Obw. Piotrków
Tymb.

Z. Świt. 2001



l

V-2

AK
Łódź
Obw. Protrkoi
Tnyb.

KEDZIEWSKA Barbara

ps. "Bacha"

c. Jadwigi i Józefa

ur. 1918 siostra Jadwigi

peniarska. Aresztowana w 1942 r.

wraz z młodszym bratem Stanisławem.

Wysłana do karek Ravensbrück, kwiata

(I voto Wiatowska, II v. Ciepielowska

Zob: Juszkiewicz W. Słownik kobiet... s. 28

T. 1880/WSK

J. Śmit. I 2001

KĘDZIERSKA Barbara
ps. „Bacha”

VI. Fotografie

1. zdj. portr. - profil, Ksero, szt. 1
2. zdj. klasy II a, Gimnazjum Szkół Średnich, Ksero - szt. 1
3. zdj. Pierwszej Komuni Świętej, Ksero - szt. 1



2. Świtaj. 2012 v. oprac. arch.

VII/A

(1)

1. WSK
Teżli osobowe

2. T. 3884/WSK

3. Kserokopia



FUNDACJA
GENERALNA
ELŻBIETY ZAWADZKI
OKREG POMORZE
1939
AK

Córka Barbara ps. „Bacha”
- więzień Kacet Ravensbrück.





1936 rok. Potkocio Tryb. Klasa II a, Gimnazjum Zdzieszewia
 Nauczycieli Szkół Średnich, przy ul. Stowackiego 9. - Foto -
 p. Fabiszewskiego Atelier - przy tejże ulicy, w podwórzu nr. 9.
 Rząd I, siedzą na ziemi, od str. lewej: Jadzia Kedzierska, Jarka
 Staszewska, Wacław Juszkiewicz, Renia Łaksonowa;
 Rząd II, siedzą: NN....., Kazia Stomka, Miusia Rozpedek, Pani
 prof. W.F. Komarowa, Basia Karwacka, Hala Szye, Lucyna Majster;
 Rząd III, stoją: N. Sochłowa, NN....., Staroka Bonfiora, Hala
 Brardys, Zosia Hartman, Zosia Róbcio, Marysia Walezakowska,
 Fredzia Trzymielonowa;
 Rząd IV, stoją: NN....., NN....., Wazola Gabar, Zarusia
 Majekerska, NN^g Jęgoobkowska, NN^g Własia Kubińska, Jarka Półnowiat, Mary-
 sia Borezyk, NN^g Zosia Jęgoobkowska;
 Rząd V, stoją: N. Grajzert, NN....., N. Urbanek, Lila Ober-
 ska, Krystia Kozaczynska, Hala Lechowska, NN....., Krystia
 Gmupówna, NN....., NN....., NN.....

Wzrosty - 1939 Zosi Hartman - famierka, to nie ona, a Hala Seibelbeimowa NN.





Rok 19... , Prokocio Tyb. I Komunia Święta w zespole Gimnazjum
 Żeńskiego Związku Nauczycieli Szkół Średnich, przy ul. Stowackie-
 go nr. 9. Foto - p. Fabiszewskiego Atelier, tamże, w październiku.

Rząd I, klęczą od str. lewej: Zuzusia Majkowska, Wacław Juszy-
 kiewicz, Roma Kreckowicka, Jadzia Kędzińska;

Rząd II, siedzą: Wiesia Zawadzka, p. prof. Kisiński i wychowawczynie
 Lucyna Rzepień (z m. Szajewska), ks. prefekt Czerwiński, p. dyrektor
 Wanda Grabowska, Zosia Rabczyńska, Marysia Borezykowska;

Rząd III, stoją: NN., Zosia Hartmanówna, Irma Bo-
 łakowska, NN., NN., NN., Hala
 Trójosińska, Niusia Rzepień, Basia Karcówka, NN.;

Rząd IV, stoją: Hala Szycańska, NN., NN.,
 Zosia Uruszevska, NN., dila Oberka, Janina
 Bzdzińska.

..... z/9 zosia Hartman-Jankiewicz z as' 9-ta mł. Karcówka a Zdzienka Bzdzińska NN.

5



On 10. 2001 8. 1. 2001

KĘDZIERSKA Barbara

